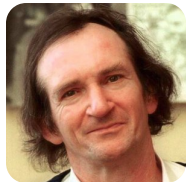


# Los Andes Cordillera – Jan Kaczmarek

Los Andes Cordillera,  
Montania, Patagonia,  
Ostępy strome, dzikie,  
Gdzie kondor z nagłym krzykiem  
Wzlatuje w nieboskłon  
Los Andes Cordillera,  
Brazylia, Amazonia,  
La Plata, Rio Branco,  
Trynidad, Santa Cruz,  
Tropiki wszere i wzdłuż  
Jak nudno peruwiańskiej lamie  
W ugłaskanej panoramie  
Zoologów centrum miasta "F",  
Gdzie taka dzika lama~samiec,  
Spędza życie opłakane  
Za parkanem z grubych szorstkich dech  
Tuż obok w klatce siedzi kondor  
Z diaboliczną ptasią mordą,  
Nostalgicznie międląc  
W dziobie kłębek piór,  
Bo i ta lama i ten kondor,  
Z taką szyją barwy bordo  
Dziko tęsknią do rodzimych, stromych gór  
Los Andes Cordillera,  
Montania, Patagonia,  
Ostępy strome, dzikie,  
Gdzie kondor z nagłym krzykiem  
Wzlatuje w nieboskłon  
Los Andes Cordillera,  
Brazylia, Amazonia,  
La Plata, Rio Branco,  
Trynidad, Santa Cruz,  
Tropiki wszere i wzdłuż  
Zarówno lama jak i kondor  
Zachowują swoją godność  
W tej niewoli zoologicznej swej

Już tyle nocy, dni i latek  
W czterech kratkach swoich klatek  
Wręcz się duszą, męczą się, że hej  
Czasami lama brzydko splunie,  
Kondor wściekle w kąt pofrunie,  
Bo ich serca zza osłony piór i skór  
Z Apeninów, z gór Schwarzwald  
Wyrywają się do Andów,  
Do rodzimych, stromych,  
Swojskich, dzikich gór  
Los Andes Cordillera,  
Montania, Patagonia,  
Ostępy strome, dzikie,  
Gdzie kondor z nagłym krzykiem  
Wzlatuje w nieboskłon  
Los Andes Cordillera,  
Brazylia, Amazonia,  
La Plata, Rio Branco,  
Trynidad, Santa Cruz,  
Tropiki wszereż i wzdłuż



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych